



*Ks. PRZEMYSŁAW ARTEMIUK*¹

Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego Wydział Teologii

p.artemiuk@uksw.edu.pl

ORCID: orcid.org/0000-0001-5337-0329

GENEZA I STRUKTURA KOŚCIOŁA WEDŁUG TOMASZA WĘCŁAWSKIEGO/ /TOMASZA POLAKA

DOI: <http://dx.doi.org/10.12775/SPLP.2024.002>

Streszczenie

Celem artykułu jest prezentacja genezy i struktury Kościoła, a także ukazanie ich na tle historyczno-teologicznym i wyprowadzenie wniosków dotyczących badanych zagadnień. W części pierwszej autor przedstawił poglądy Tomasza Węcławskiego na kwestię kształtowania się struktury i władzy w Kościele, w części drugiej zaś, sięgając do jego ostatniej pracy, ukazał nowe spojrzenie na genezę Kościoła, określanego po ewolucji poglądów poznańskiego profesora mianem „systemu kościelnego” i podjął jego krytykę. Przeprowadzone badania pozwalają na wyciągnięcie następujących konkluzji: doświadczenia pierwotnego Kościoła

¹ Ks. prof. ucz. dr hab. Przemysław Artemiuk – teolog fundamentalny, kierownik Katedry Teologii Fundamentalnej i Prakseologii Apologijnej na Wydziale Teologicznym UKSW, wykładowca w Wyższym Seminarium Duchownym w Łomży oraz przewodniczący Stowarzyszenia Teologów Fundamentalnych w Polsce. Ostatnio opublikował: monografię *Kim jest papież w Kościele? Szkice z teologii prymatu* (Płock 2022) oraz prace: *Apologia* (Poznań 2023) i *Wiara na peryferiach. Eseje o Kościele* (Kraków 2023), a także zredagował tomy studiów *Hermeneutyka i apologia. W kręgu myśli teologicznej ks. Henryka Seweryniaka* (Płock 2022) i *Wokół pytań o początki chrystologii* (Kraków 2023; wraz ze S. Zatwardnickim).

w odniesieniu do władzy powinny być dzisiaj inspirujące i nie chodzi w nich jednak o kopiowanie i odtwarzanie sytuacji przeszłych; koncepcję określaną mianem „systemu kościelnego” cechuje wyraźny redukcjonizm; między spojrzeniem Tomasza Węclawskiego na początek Kościoła i kształtowania się kościelnych urzędów a „systemem kościelnym” Tomasza Polaka zachodzi istotna różnica.

Słowa kluczowe: geneza Kościoła, struktura Kościoła, eklezjologia, Tomasz Węclawski, Tomasz Polak

*ORIGIN AND STRUCTURE OF THE CHURCH
ACCORDING TO TOMASZ WECLAWSKI/TOMASZ POLAK*

Abstract

The aim of the article is to present the genesis and structure of the Church, as well as to show them in the historical and theological background and to draw conclusions regarding the examined issues. In the first part, the author presented Tomasz Weclawski's views on the issue of the formation of structure and power in the Church and in the second part, referring to his last work, he showed a new perspective at the origin of the Church, referred to as the “church system” after the evolution of the views of the professor from Poznan. Further critique of his views followed this presentation. The conducted research allows for the following conclusions to be drawn: the experiences of the early Church in relation to power should be inspiring today, but it is not about copying and recreating the past situations; the concept known as the “Church System” is characterised by the clear reductionism; There is a significant difference between Tomasz Weclawski's view of the beginning of the Church and the formation of the ecclesiastical offices and Tomasz Polak's “Church System”.

Keywords: origin of the Church, structure of the Church, ecclesiology, Tomasz Weclawski, Tomasz Polak

WSTĘP

Geneza Kościoła, jego obecna struktura, a przede wszystkim przyszłość katolicyzmu, to zagadnienia obecnie żywo dyskutowane. O ile badaniami nad początkiem chrześcijaństwa zajmują się głównie historycy, bibliści i teologowie², o tyle kondycja Kościoła katolickiego i jego przyszłość budzą zdecydowanie szersze zainteresowanie³. Celem artykułu jest, po pierwsze, prezentacja debaty ekklezjologicznej dotyczącej genezy Kościoła i jego struktury; po drugie, ukazanie jej na tle historyczno-teologicznym; po trzecie, wyprowadzenie wniosków dotyczących badanego zagadnienia. Źródłami poddanymi analizie będą pisma Tomasza Węcławskiego/Tomasza Polaka. Ponadto pojawią się odwołania do wybranej literatury przedmiotu. Debata będzie ukazana na podstawie poglądów jednego badacza, który przeszedł ewolucję w spojrzeniu na genezę Kościoła i kwestię władzy.

WOKÓŁ WŁADZY I STRUKTURY KOŚCIOŁA

Alfred Loisy (zm. 1940), wypowiadając na początku dwudziestego wieku zdanie: „Jezus głosił królestwo Boże, a pojawił się Kościół”⁴, nie zdawał sobie sprawy, że zostanie opacznie zrozumiany. Postawioną tezę francuskiego teologa potraktowano, wbrew intencjom autora, nie jako opis wewnętrznej ciągłości i łączności między nauczaniem Jezusa a Kościołem, lecz widziano w niej dowód olbrzymiego kontrastu między wizją i jej realizacją⁵. Z kolei pod koniec dwudziestego wieku emancypacyjne ruchy rodzące się wśród katolików zachodniej Europy, głosząc hasło: „Chrystus – tak, Kościół – nie”, już wyraźnie odmawiały Kościołowi

² Zob. W. Kasper, *Kościół Katolicki. Istota, rzeczywistość, posłannictwo*, Kraków 2014; G. Lohfink, *Czy Bóg potrzebuje Kościoła? O teologii ludu Bożego*, Poznań 2005; H. Seweryniak, *Geografia wiary*, Warszawa 2010; *Skąd Kościół. Wokół współczesnych pytań o początki chrześcijaństwa* red. H. Seweryniak, M. Skierkowski, Płock 2011; M. Rosik, *Kościół a Synagoga (30–313 po Chr.) na rozdrożu*, Wrocław 2016; K. Wengst, *Wie das Christentum entstand. Eine Geschichte mit Brüchen im 1. und 2. Jahrhundert*, Gütersloh 2021.

³ A. Draguła, *Kościół, który wyznaję. Między zgorznięciem a nadzieją*, Kraków 2023; I. Dudkiewicz, *Pastwisko. Jak przeszłość, strach i bezwład rządzą polskim Kościołem*, Warszawa 2024; G.M. Hoff, *In Auflösung. Über die Gegenwart des römischen Katholizismus*, Freiburg im Breisgau 2023; H. Joas, *Warum Kirche? Selbstoptimierung oder Glaubensgemeinschaft*, Freiburg im Breisgau 2022; G.L. Müller, *Katolicki, czyli jaki? Prawdziwa i fałszywa reforma*, Tarnów 2024; M. Seewald, *Reform. Dieselbe Kirche anders denken*, Freiburg im Breisgau 2019; J. Werbick, *Christentum – kann das weg? Glauben in Zeiten der Kirchen-Erschöpfung*, Ostfildern 2023.

⁴ Zob. A. Loisy, *L'Évangile et l'Église*, Paris 1908, s. 153.

⁵ Szerzej na temat A. Loisy'ego i modernizmu zob. P. Borto, *Magisterium Kościoła w sporze z modernizmem o fundamenty wiary. Analiza poglądów A. Loisy'ego, E. Le Roy i G. Tyrrella i ich ocena w świetle dokumentów antymodernistycznych oraz Vaticanum II*, Lublin 2020.

racji bytu⁶. Skupiając się jedynie na indywidualnym i subiektywnym wymiarze wiary, postulowały odrzucenie widzialnej struktury wspólnoty, czyli odkościelniczenie religii chrześcijańskiej⁷. To radykalne „nie”, negujące sens instytucji, każe nam zapytać o początki Kościoła i jego Chrystusowe korzenie. Do połowy XX wieku w teologii katolickiej obowiązywała teza, iż Jezus, przekazując św. Piotrowi „władzę kluczy” (Mt 16,18 – „Ty jesteś Piotr czyli Skala i na tej skale zbuduję Kościół mój”), wprost i bezpośrednio ustanowił Kościół⁸. Z czasem, odwołując się do najnowszych historycznych i biblijnych badań, poszerzono teologiczną perspektywę. Dzisiaj mówimy o procesie rodzenia się Kościoła, na który składają się ściśle ze sobą powiązane fazy. Są nimi: zrealizowanie przez Jezusa obietnic dotyczących ludu Bożego zawartych w Starym Testamencie; wezwanie do nawrócenia i wiary w Niego adresowane do wszystkich; ustanowienie Dwunastu jako szczególnej wspólnoty; wybór Piotra i nadanie mu misji; odrzucenie Jezusa przez przywódców żydowskich; ustanowienie Eucharystii; odnowienie przez Chrystusa w fackie zmartwychwstania swojej wspólnoty z uczniami; zesłanie Ducha Świętego, które staje się proklamacją istnienia Kościoła; wyjście uczniów do pogan i formowanie się wśród nich Kościoła⁹. Wbrew wcześniej przywoływanym tezom należy z całą stanowczością stwierdzić, iż „Jezus chciał założyć swój Kościół”¹⁰ i wprowadzić tym samym zgromadzonych wokół siebie ludzi w porządek królestwa. Wspólnota wierzących nie jest zatem wymysłem uczniów, którzy pragnęli jedynie przechowywać pamięć o swoim Mistrzu. Początek Kościoła należy widzieć w planie Bożym, który stopniowo ujawniał się w historii. Dzieło budowy tej wspólnoty to proces złożony, a nie jednorazowe wydarzenie. W jego centrum stoi osoba Jezusa, którego całe ziemskie życie było ukierunkowane na powołanie ludu Nowego Przymierza.

Medard Kehl (zm. 2021), w wydanej w roku 1992 eklezjologii, charakteryzując Kościół w późnośredniowiecznej Europie, konstatował: „Naiwna wizja nienaruszalnej jedności Kościoła i społeczeństwa rozpada się; (...) formalne, prawno-polityczne odgraniczenie Kościoła od państwa prowadzi do coraz silniejszego

⁶ Zob. W. Kasper, J. Moltmann, *Jezus – tak, Kościół – nie? O chrystologicznych źródłach kryzysu Kościoła*, Kraków 2005; J. Ratzinger, *Chrystus i jego Kościół*, Kraków 2005; T. Söding, *Jesus und die Kirche. Was sagt das Neue Testament?*, Freiburg im Breisgau 2007.

⁷ Zob. J. Mariański, *Religia w społeczeństwie ponowoczesnym. Studium socjologiczne*, Warszawa 2010, s. 139–194.

⁸ Zob. H. Seweryniak, *Metodologia eklezjologii fundamentalnej „Demonstratio Catholica”*, „Studia Nauk Teologicznych PAN” 2 (2007), s. 134.

⁹ Zob. Międzynarodowa Komisja Teologiczna, *Wybrane zagadnienia z eklezjologii (1985)*, w: *Od wiary do teologii. Dokumenty Międzynarodowej Komisji Teologicznej 1969-1996*, red. J. Królikowski, Kraków 2000, s. 201–202.

¹⁰ Zob. Międzynarodowa Komisja Teologiczna, *Świadomość, jaką Jezus miał o sobie samym i o swoim posłaniu (1985)*, w: *Od wiary do teologii. Dokumenty Międzynarodowej Komisji Teologicznej 1969-1996*, s. 245–246.

upodobnienia struktur kościelnych do państwowych wzorców władzy i porządku¹¹. Diagnoza niemieckiego teologa zdaje się być także dzisiaj aktualna. Tomasz Węcławski (w tekście z 2002 roku) zauważa, że w każdym myśleniu o kościelnej władzy „odniesieniem pierwszym i autorytetem bezwzględny w perspektywie teologicznej pozostaje oczywiście nowotestamentowe doświadczenie i świadectwo Kościoła gromadzącego się po raz pierwszy w mocy Ducha Jezusa¹². Wyjaśniając powody odwoływania się do historii rodzącego się chrześcijaństwa, przywołany teolog podkreśla, że nie chodzi tutaj o szczególny rodzaj mądrości tamtych ludzi czy też ich wyjątkowy autorytet, ale o plan Boga odsłaniający się w dziele powołania do życia Kościoła. Ta pierwotna wspólnota ma pozostać „nieomylnym znakiem” i punktem odniesienia dla wszystkich i na zawsze¹³.

Poznański badacz odnajduje w pierwotnym chrześcijaństwie zasady, które „wspólnotom uczniów Jezusa pozwoliły i pozwalają wciąż na nowo ratować się ze zbyt daleko idącego dopasowania do «wzorów z tego świata» (por. Rz 12,2)”¹⁴. Zapytajmy, jakie były to reguły i jaki jest ich teologiczny sens? Szukając odpowiedzi na te pytania, Tomasz Węcławski wskazuje, że kluczem pozostaje świadectwo nowotestamentowe. Należy je czytać tak, by zachować całą specyfikę tamtych doświadczeń. W nowotestamentowych tekstach nie ma gotowych rozwiązań na nasze czasy. Są raczej sugestie, reguły rozeznania, zasady, które także dzisiaj mogą być aktualne¹⁵. Kwestią fundamentalną pozostają następujące słowa Jezusa zapisane w Ewangeliach (por. Mk 10; Mt 20; Łk 22; J 13). U Marka brzmią one następująco: „Jezus przywołał ich do siebie i mówi im: «Wiecie, że ci, którzy sądzą, że przewodzą narodom, podporządkowują je, a ich wielcy okazują wobec nich władzę. A wśród was tak nie jest; ale kto by chciał wśród was stać się wielkim, niech będzie waszym sługą. A kto by chciał u was być pierwszym, niech będzie niewolnikiem wszystkich. Bo i Syn Człowieczy nie przyszedł, żeby Mu służono, ale służyć i dać swoje życie na okup za wielu»” (Mk 10,42–45). Poznański profesor zauważa, że ten Markowy fragment stanowi „*summariusum* motywów, które w nauczaniu Jezusa pojawiały się zapewne wielokrotnie i w różnych konfiguracjach”¹⁶. Zostawiając na boku problemy redakcyjne i teksty paralelne, należy podkreślić, co czyni Tomasz Węcławski, że Marek w przeciwieństwie do Mateusza i Łukasza „o odmienności porządku życia społecznego wśród uczniów Jezusa

¹¹ M. Kehl, *Die Kirche. Eine katholische Ekklesiologie*, Würzburg 1992, s. 349.

¹² T. Węcławski, „*Wśród was tak nie jest*”, „Znak” 11 (570) 2002, s. 18; na temat kryzysów i zmian zob. T. Węcławski, *Wielkie kryzysy tradycji chrześcijańskiej*, Poznań 1999; eklezjologia T. Węcławskiego jest przedstawiona w tomie drugim „Królowania Boga”; zob. T. Węcławski, *Królowanie Boga. Trzy objaśnienia wyznania wiary Kościoła*, Poznań 2004, s. 165–341.

¹³ Por. T. Węcławski, „*Wśród was tak nie jest*”, s. 19.

¹⁴ Tamże.

¹⁵ Por. tamże.

¹⁶ Tamże, s. 21.

mówi w czasie teraźniejszym¹⁷. Używa zwrotu: „wśród was tak nie jest”, co oznacza, że chrześcijanie są inni niż społeczności, którym przewodzą władcy tego świata. „Inność ta wynika ze związku z Jezusem i dokonaniem przezeń dziełem¹⁸. Mistrz z Nazaretu dokonuje odmiany porządku. Pierwszeństwo jest w Jego wspólnocie inaczej rozumiane. Kluczową kwestią pozostaje oddanie życia drugiemu, służba pełna uniżenia, egzystencja dla innych. Naśladowanie – to kategoria, która wyraźnie rysuje się na kartach wszystkich Ewangelii. Wątek oddania zostaje podjęty także w innych tekstach Nowego Testamentu, tam gdzie jest mowa „o daniu życia na okup za wielu”, czy o Pasterzu, który daje swoje życie za owce (J 10, 11.15; por. J 10,17–18). W tym kontekście należy także przywołać Janowy opis Ostatniej Wieczerzy, podczas której Jezus umywa nogi uczniom i w ten sposób daje przykład do naśladowania (por. J 13,12–17) czy fragment Listu do Rzymian, tekst chronologicznie wcześniejszy, który posiada wymiar konstytutywny dla wspólnoty uczniów Jezusa (por. (Rz 12,1–3). Zdaniem Węclawskiego wszystkie wymienione fragmenty „opierają się na tym samym podwójnym podstawowym przekonaniu dotyczącym Jezusa¹⁹. Po pierwsze, On, Mistrz i Nauczyciel, zawsze jest pierwszy i to On ustanawia i inicjuje królowanie (*basileia*), najpierw dla Siebie (*autobasileia*), a potem dla rodzącej się wspólnoty, której będzie przewodził Piotr z zadaniem utwierdzenia braci w wierze (por. Łk 22,29nn)²⁰. Po drugie, Jezusowe królowanie radykalnie kontrastuje z duchem świata i jego porządkami, pełnymi ciemności (por. Ef 6,12)²¹.

Przywołane teksty świadczą o procesie przeniesienia wzoru z Jezusa na uczniów. Oczywiście autorytet i pierwszeństwo Mistrza pozostają nienaruszone. Nie budzi to w uczniach żadnych zastrzeżeń. Trudności pojawią się wraz z Jego odejściem²². I druga uwaga, zgłaszana w tym kontekście przez poznańskiego profesora, jest następująca: teksty Ewangelii dotyczące służby na wzór Jezusa, będące z pewnością pogłębieniem i radykalizacją naśladowania, należy traktować jako korektę postawy Dwunastu, którą znamy z Dziejów Apostolskich. W tej perspektywie widać wyraźnie, że w przypadku chrześcijaństwa mamy do czynienia z ewolucją, jeśli chodzi o rozumienie zagadnienia instytucji czy hierarchii²³.

Istotny wpływ na kształtowanie się pierwotnego Kościoła miała zasada, którą Tomasz Węclawski nazywa „przejęciem i przewyższeniem”. Oznaczała ona najpierw akceptację instytucji społecznych (i religijnych) z kulturowego otoczenia wspólnot uczniów Jezusa, a następnie ich równoczesne przekształcenie oraz

¹⁷ Tamże.

¹⁸ Tamże.

¹⁹ Tamże, s. 23.

²⁰ Por. tamże.

²¹ Por. tamże.

²² Por. tamże.

²³ Por. tamże, s. 26

nadanie im nowej roli, zgodnie z przesłaniem Jezusa²⁴. Nie zawsze jednak udawało się wczesnym chrześcijanom pozostawać niewzruszonymi wobec wzorów tego świata i nie traktować ich jako swoich (por. Rz 12,2)²⁵. Dlatego przewodzący wspólnotom szukają silnego oparcia, ponieważ ani chrystianizacja, ani tym bardziej upominania przez starszych, nie wystarczają. Staje się nim wewnętrzna relacja, mocny, nierozzerwalny, osobisty związek z Mistrzem. Nie tylko o charakterze moralnym i instytucjonalnym. Taki wydaje się za słaby do pokonania wpływów świata, ale sakramentalny²⁶. Cóż to oznacza? Chodzi tutaj nie tyle o sens sakralno-liturgiczny, ale o szersze i głębsze użycie terminu „sakramentalność”, w pewnym sensie analogiczny. Zdaniem Węcławskiego „analogię tę możemy dostrzec wtedy, kiedy zdajemy sobie sprawę, jak teologia nowotestamentowa rozumie związek Jezusa-Syna z każdym, kto do Niego należy, a to znaczy także: związek każdego członka wspólnoty uczniów (począwszy od «tych najmniejszych») – por. Mt 25, 40.45; Mk 9, 37) z Jezusem, Jednorodzonym (tzn. jedynym i ukochanym) Synem Boga”²⁷.

Poznański profesor z wczesnych chrystologicznych wyznań wiary wyprowadza konsekwencje eklezjologiczne. Chodzi o przeniesienie na każdego chrześcijanina należącego do wspólnoty Kościoła chrystologicznego określenia „*monogenes/agapetos* – jedyny/ukochany”, co oznacza, że o każdym wierzącym, niezależnie od jego miejsca i funkcji we wspólnotcie, można „tak samo jak o Jezusie powiedzieć, że jest w oczach Boga ukochany, tak jak jest ukochany jedyny Syn”²⁸. Z wczesnej chrystologii wypływa więc następująca prawda: „najmniejszy spośród uczniów jest przez Ojca wybrany i ukochany tak jak Jezus-Syn (por. J 17,23)”²⁹. Stwierdzenie to, zdaniem poznańskiego profesora oznacza, że każdy jest przez Boga wybrany, każdy jest przez Niego ukochany. Nie ma tutaj znaczenia pochodzenie, pozycja społeczna czy miejsce w hierarchii: miarą tego wybrania jest miłość, którą jest Bóg – i nie ma nic większego³⁰ (por. 1 J 4,16–17). Konsekwencja dla wspólnoty jest zatem następująca: każdy posiada własne wybranie, które daje mu Bóg, w tej perspektywie nie ma większych ani mniejszych, każdy jest sobą i każdy ma własną drogę chrześcijańskiego życia. Boży wybór nie jest rzeczywistością zewnętrzną, ale rodzi od wewnątrz: „każdy z nas jest tak właśnie wybrany, ukochany i wezwany osobowo, jako on właśnie, to znaczy po imieniu”³¹.

²⁴ Por. tamże.

²⁵ Por. tamże.

²⁶ Por. tamże, s. 26–27.

²⁷ Tamże, s. 27.

²⁸ Tamże, s. 29.

²⁹ Tamże.

³⁰ Por. tamże.

³¹ Tamże.

Jak w takim razie należy rozumieć różnorodność powołań i odpowiedzialności we wspólnocie? Tutaj Tomasz Węclawski wprowadza następujące dystynkcje. Nie ma zasady równości wśród powołań chrześcijańskich. Panuje wśród nich różnorodność. Mogą różnić się od siebie w sposób istotny. „Równość dotyczy godności, różnice natomiast – miejsca we wspólnocie i wypływającej stąd odpowiedzialności”³². Należy pamiętać, że tym, który gromadzi, jest Jezus. On także wskazuje uczniom miejsca przy Stole. Zaprasza i usadza, jest Panem i Nauczycielem, który zawsze służy.

Miejscem, w którym następuje ujawnienie się powołań, posług i odpowiedzialności, od początku staje się Eucharystia. W niej dają o sobie znać podstawowe rysy służby. To słuchanie Słowa i łamanie chleba „stanowi ujawnienie, uzewnętrznienie i urzeczywistnienie tego związku między wybraniem Jezusa a wybraniem każdego, kto należy lub ma należeć do Niego”³³. W Eucharystii odsłania się cały chrześcijański porządek powołań. Kluczem pozostaje osoba Jezusa, Jego słowa i gesty. „Jeśli łamiąc chleb i myjąc swoim uczniom nogi, Jezus poleca im czynić «to» na swoją pamiątkę – czyli postępować tak jak On – to należy tu myśleć o całej działalności Jezusa. Chodzi nie tylko o Jego symboliczne gesty dokonane podczas Ostatniej Wieczerzy, gesty, które miałyby być teraz rytualnie powtarzane, lecz przede wszystkim o ofiarną postawę oddania siebie «za wielu» w posłuszeństwie woli Ojca”³⁴. W położonym na naśladowanie w uniżeniu akcencie nie chodzi w żaden sposób o pomniejszanie Eucharystii. Jej miejsce w strukturze Kościoła jest niezmiennie, ale chodzi o przekonanie i dogłębne zrozumienie, że siła Eucharystii, jej świętość przekracza miejsce i czas czynności liturgicznych. „Sięga [ona] wszędzie tam, gdzie ktoś staje się uczniem – to znaczy naśladuje Jezusa. Jest ona dziełem (ofiara) Kościoła nie tyle dlatego, że w działaniu tworzących Kościół ludzi zostaje dodane i dopowiedziane coś, czego nie byłoby w dziele Jezusa, ile dlatego, że dzieło Jezusa tak właśnie okazuje całą swoją konkretność i zarazem uniwersalność”³⁵.

Poznański profesor zastanawia się, co i jak odnieść z dawnych, nowotestamentowych rozwiązań do obecnych czasów i trudności, które napotyka Kościół. Ciężko przenieść ówczesne rozwiązania czy bezpośrednie wskazówki. Jednak światło dotyczące przyszłości i sąd o terażniejszości i przeszłości, zdecydowanie tak. Tomasz Węclawski uważa, że w sięganiu do przeszłości nie znajdziemy matrycy na nasze czasy, ale cenne wskazówki, zasady, które pomogą nam znaleźć adekwatne wyjście³⁶. Chodzi zatem nie o gotowe rozwiązania, ale o rzucenie światła, podpowiedź. Świadectwa Nowego Testamentu nie dają gotowych recept. W ich duchu

³² Tamże, s. 30.

³³ Tamże, s. 30–31.

³⁴ Tamże, s. 31.

³⁵ Tamże.

³⁶ Por. tamże, s. 34.

może dokonać się odrodzenie powołania każdego chrześcijanina, jak i całej społeczności uczniów Jezusa, czyli Kościoła. Na czym odnowa miałaby polegać? Przede wszystkim na odkryciu godności powołania każdego chrześcijanina, wybranego i ukochanego w Jezusie-Synu. Jest ona nieporównywalna, czyli nieprzewyższona³⁷. Co oznacza owo nieprzewyższanie, w jakiej relacji pozostaje do pojęcia doskonałości? Węclawski wyjaśnia następująco: „To, że coś uznajemy za nieprzewyższone, czyli wyższe od wszystkiego innego, w zwyczajnym przypadku wynika z otwartego lub ukrytego porównywania «nieprzewyższonego» ze wszystkim, co zostało w nim i przez nie przewyższone i zdystansowane”³⁸. W przypadku biblijnego pojęcia doskonałości chodzi o to, że nie można go porównywać, ponieważ, mając swoje źródło w Bogu, jest nieporównywalne. „Dlatego [...] o każdym poszczególnym powołaniu można powiedzieć, że jest wśród wszystkich innych nieprzewyższone, a o każdym odpowiadającym takiemu powołaniu dziele, że jest niezastąpione”³⁹.

Odnosząc powyższe sugestie do kwestii kościelnych instytucji i władzy, poznański profesor na ich podstawie wyprowadza trzy zasady. Zastrzega przy tym, iż żadną miarą nie można ich traktować jako gotowych instrukcji czy prostych schematów rozwiązań. Mogą jednak rzucić nieco światła, pochodzą bowiem z doświadczenia Kościoła początków, który pozostaje znakiem nieomylnym dla Kościoła zawsze i wszędzie⁴⁰. Brzmiały one następująco: zasada pierwsza – należy zachować bezwzględny szacunek dla każdego powołania, najpierw własnego, a potem każdego należącego do wspólnoty⁴¹; zasada druga – w chrześcijaństwie powołania mają postać niekonkurencyjną⁴²; zasada trzecia – większa odpowiedzialność za sprawy Kościoła sprawia, że wierzący ma mniej wszystkiego dla siebie⁴³.

T. Węclawski analizy dotyczące porządku powołań, władzy i instytucji w Kościele puentuje sugestią dotyczącą usuwania nieporozumień. Przekonuje, że bariery można likwidować najlepiej przez wspólne poszukiwanie prawdy i pozbywanie się lęku⁴⁴.

³⁷ Por. tamże, s. 35.

³⁸ Tamże.

³⁹ Tamże.

⁴⁰ Por. tamże, s. 36.

⁴¹ Por. tamże.

⁴² Por. tamże, s. 37.

⁴³ Tamże, s. 39.

⁴⁴ Por. tamże, s. 40, na temat przyszłości Kościoła zob. T. Węclawski, *Przyszłością Kościoła jest Bóg*, w: tenże, *Powiedzcie prawdę*, Kraków 2003, s. 153–171.

WOKÓŁ GENEZY KOŚCIOŁA

Przywoływany tekst dotyczący kwestii władzy w Kościele ukazał się na łamach krakowskiego „Znaku” w roku 2002. Pięć lat później poznański profesor przestał być duchownym i opuścił Kościół katolicki. W deklaracji przesłanej do Katolickiej Agencji Informacyjnej 9 marca 2007 roku stwierdził: „Po wieloletnim i gruntownym zastanowieniu doszedłem do przekonania, że z racji sumienia nie powinienem już w moim działaniu reprezentować instytucji i wspólnoty kościelnej. Zakończyłem i zamknąłem moją działalność kapłańską. Zamierzam działać publicznie wyłącznie na moją własną odpowiedzialność”⁴⁵. 21 grudnia 2007 roku prof. Tomasz Węclawski dokonał aktu apostazji z Kościoła katolickiego, a w kwietniu 2008 ożenił się i przyjął nazwisko żony. Prof. Tomasz Polak od chwili apostazji deklaruje się jako ateista. Nie przestaje jednak interesować się tematyką eklezjologiczną. Radykalnie jednak zmieniła się jego perspektywa. Widać to wyraźnie w pracy *System kościelny, czyli przewagi pana K* (2020)⁴⁶. Książką tą powrócił po latach milczenia i włączył się w gorącą dyskusję dotyczącą obecnej kondycji Kościoła katolickiego. Praca ta nie jest jedynie reakcją na obecną sytuację. Badacz, definiując system kościelny, rekonstruuje jego genezę, przedstawia dynamikę rozwoju oraz charakteryzuje kluczowe cechy. Praca jest także kontynuacją i rozwinięciem wykładów publikowanych przed laty na stronie Pracowni Pytań Granicznych UAM w Poznaniu pod wspólną nazwą „Uniwersum wczesnych chrześcijan”⁴⁷. Naukowcy debatujący nad książką w listopadowym numerze „Znaku” (Elżbieta Adamiak, Zbigniew Mikolejko, Stanisław Obirek, Eligiusz Piotrowski)⁴⁸ przyjmują ją bez zastrzeżeń⁴⁹. Negacja boskości Jezusa czy Chrystusowej genezy Kościoła dokonane przez prof. Tomasza Polaka nie budzą w nich żadnego oporu. A przecież dwoje z czworga rozmawiających to teologowie katolicy. Publikacja wywołuje przecież

⁴⁵ Zob. https://pl.wikipedia.org/wiki/Tomasz_Polak (15.04.2024).

⁴⁶ T. Polak, *System kościelny, czyli przewagi pana K*, Poznań 2020; zob. *(Bez-)Nadzieja Kościoła. Wokół „Systemu kościelnego” Tomasza Polaka*, red. E. Piotrowski, J. Poniewierski, Poznań 2022; zob. P. Artemiuk, *Apologia boskości Jezusa wobec współczesnych koncepcji redukcjonistycznych*, w: *Wokół pytań o początki chrystologii*, red. P. Artemiuk, S. Zatwardnicki, Kraków 2023, s. 205–233.

⁴⁷ Zob. M. Pawliszyn, *Fantazmaty „Polaka”*, czyli *przemyslenia z obszarów egzystencjalnej filozofii religii*, „Analiza i Egzystencja: Czasopismo Filozoficzne” 61 (2023), s. 113–137; I. Ziemiński, *Chrześcijaństwo: powstanie i upadek mitu. Na marginesie książki Tomasza Polaka „System kościelny”*, „Studia Philosophica Wratislaviensia” 15/2020 nr 4, s. 93–107.

⁴⁸ *Błąd systemu. Dyskusja z udziałem E. Adamiak, Z. Mikolejko, S. Obirka, E. Piotrowskiego, prowadzenie M. Jędrzejczyk*, „Znak” 11 (2020), s. 28–37.

⁴⁹ Inne uwagi na temat Jezusa zob. *Chrześcijaństwo bez cudowności. Ks. Eligiusz Piotrowski w rozmowie z Mateuszem Burzykiem i Michałem Jędrzejkiem*, „Znak” 11 (2022), s. 24–31; K. Wojciechowska, *Zwyczajne życie Jezusa*, „Znak” 11/2022, s. 6–13; T. Polak, *Między historią a zmyśleniem*, „Znak” 11 (2022), s. 32–37.

cały szereg pytań kluczowych dla teologii. Czy rzeczywiście można widzieć we wspólnocie uczniów Jezusa początek systemu kościelnego? Jak mają się badania prof. Tomasza Polaka, w których dokonuje on analizy filozoficzno-społecznej rzeczywistości religijnej, do chrystologii i eklezjologii? Czy można w końcu pogodzić głębokie analizy Węclawskiego, przeniknięte ortodoksyjnością⁵⁰, z dzisiejszym redukcjonizmem prof. Tomasza Polaka, który stwierdza, że wprawdzie system kościelny powołuje się na Boga jako źródło, ale jego jądro pozostaje ateistyczne? Poznański profesor, dokonując dekonstrukcji katolickiej eklezjologii, ukazuje istnienie alternatywnego wobec Kościoła systemu, który, jego zdaniem, jest uniwersalny, ateistyczny i niereformowalny. I chociaż analizy badacza dotyczą całej rzeczywistości kościelnej, to kluczem do ich zrozumienia pozostaje interpretacja źródeł chrześcijańskich, jakiej dokonuje prof. Tomasz Polak.

Jak pokazują profesorowie warszawskiego UKSW, Henryk Seweryniak (ur. 1951) i Marek Skierkowski (ur. 1965), redaktorzy pracy *Skąd Kościół? Wokół współczesnych pytań o początki chrześcijaństwa* (2011)⁵¹, inspiracjami Polaka są przede wszystkim naukowcy wyraźnie skłaniający się w badaniu genezy chrześcijaństwa ku redukcyjnym metodologiom. Poznański profesor najczęściej przywołuje niemieckiego biblistę Gerda Theissena (ur. 1940), ale sięga także do prac Gezy Vermesa (zm. 2013) i Gerda Lüdemanna (zm. 2021). Dwaj ostatni „niemal całkowicie odrywają pierwotne chrześcijaństwo od intencji samego Jezusa”⁵². Ich zdaniem, wspólnota wierzących jawi się jako grupa sprzeniewierzająca się Jezusowi. Według Gezy Vermesa to Paweł założył chrześcijaństwo, nie znając zupełnie ziemskiego Jezusa⁵³. Wszystkie teksty traktujące o Jego boskości żydowski badacz uważa za późniejsze, zawierające wątki gnostyckie, a nawet mitologiczne. Sugeruje jednak, by wracać do świata żydowskiego I wieku, bo tylko wtedy można odkryć, kim był naprawdę Jezus. Geza Vermes uważa Nazarejczyka za postać charyzmatyczną, żydowskiego chasyda, człowieka ze stali i ciepłego zarazem, całkowicie oddanego Bogu, wzywającego do naśladowania Jahwe w Jego doskonałości i miłosierdziu. Nie darzy jednak zaufaniem chrześcijańskiej wizji Jezusa⁵⁴.

⁵⁰ Zob. T. Węclawski, *Chrystus naszej wiary*, Poznań 1994; T. Węclawski, *W teologii chodzi o Ciebie. Przewodnik po źródłach i skutkach teologicznej wyobraźni*, Kraków 1995; T. Węclawski, *Sieć. Wyprawa pierwsza. Pytanie o Jezusa*, Kraków 1997; T. Węclawski, *Abba wobec Boga Ojca*, Kraków 1999.

⁵¹ Zob. *Skąd Kościół? Wokół współczesnych pytań o początki chrześcijaństwa?*, red. H. Seweryniak, M. Skierkowski, Płock 2011.

⁵² M. Skierkowski, *Dwie metodologie. Próba prezentacji współczesnych stanowisk na temat genezy chrześcijaństwa*, w: *Skąd Kościół? Wokół współczesnych pytań o początki chrześcijaństwa?*, red. H. Seweryniak, M. Skierkowski Płock 2011, s. 59–60.

⁵³ Zob. G. Vermes, *Jesus, the Jew*, Philadelphia 1981; G. Vermes, *The Religion of Jesus the Jew*, Minneapolis 1993; G. Vermes, *Twarze Jezusa*, Kraków 2008; G. Vermes, *Autentyczna Ewangelia Jezusa*, Kraków 2009.

⁵⁴ Zob. M. Skierkowski, *Dwie metodologie*, s. 60–62.

Gerda Theissen z kolei, którego tezy rozwija Tomasz Polak, postrzega chrześcijaństwo jako nieudaną próbę uniwersalizacji judaizmu. Zdaniem heidelberskiego uczonego zaczęło się ono „jako wewnątrzżydowski ruch odnowy wywołany przez Jezusa. Przejście do hellenistycznego prachrześcijaństwa i do chrześcijaństwa judaistycznego jest płynne. [...] ruch Jezusa był zjawiskiem palestyńskim promieniującym na sąsiednie tereny syryjskie. Usamodzielił się po roku 70 po Chr. i stał się judeochrześcijaństwem”⁵⁵. Podejmując analizy wczesnego chrześcijaństwa, Gerda Theissen sięga obok teologii i historii do socjologii i psychologii. Według profesora z Heidelbergu u początków chrześcijaństwa znajduje się „przedziwna kombinacja mitu i historii”⁵⁶, która jest już widoczna w postaci Jezusa.

Oczywiście obok wymienionych metodologii redukcyjnych, w badaniach nad genezą Kościoła spotykamy odmienne spojrzenia⁵⁷. Tomasz Polak ich jednak nie przywołuje. A przecież wielu biblistów i historyków starożytności widzi początek chrześcijaństwa we wspólnocie wiary w Objawienie Boga w Jezusie z Nazaretu. James D.G. Dunn (zm. 2020), którego analizuje Marek Skierkowski, na przykład uważa⁵⁸, że najważniejszy jest wpływ, jaki „Jezus historyczny wywarł na swoich uczniów, naocznych świadków Jego słów i czynów”⁵⁹. Dlatego zupełnie możliwe jest, o czym zdaje się nie pamiętać prof. Polak, dotarcie do „Jezusa zapamiętanego”. Uczniowie, stwierdza J.D.G. Dunn, „najpierw «wierzyli» w to, co On mówił i czynił, a także odpowiedzieli z akceptacją na Jego wezwanie pójścia za Nim”⁶⁰. Ich wiara nie została przez nich samych wymyślona, nie zrodziła się „z niczego” dopiero po Wielkanocy, ale to „raczej Wielkanoc oświeciła, wzmocniła i przekształciła pierwotne zaangażowanie uczniów”⁶¹.

Według innego badacza, Richarda Bauckhama (ur. 1946)⁶², „pierwsi chrześcijanie byli zainteresowani przechowaniem historii Jezusa, głównie z tej racji, iż pojmowali ją jako eschatologiczny etap działania Boga Izraela wobec swojego ludu. Najbardziej skuteczną kontrolą nad tradycją wiązała się z przywołaniem naocznych świadków Jezusa, czyli konkretnych jednostek, a nie anonimowych

⁵⁵ G. Theissen, *Czasy Jezusa. Tło społeczne pierwotnego chrześcijaństwa*, Kraków 2004, s. 9.

⁵⁶ G. Theissen, *Die Religion der ersten Christen. Eine Theorie des Urchristentums*, Gütersloh 2000, s. 19.

⁵⁷ Zob. M. Skierkowski, *Dwie metodologie*, s. 71–81.

⁵⁸ Zob. J.D.G. Dunn, *Jesus Remembered*, Cambridge 2003; J.D.G. Dunn, *Did the First Christians Worship Jesus? The New Testament Evidence*, Louisville 2010.

⁵⁹ M. Skierkowski, *Dwie metodologie*, s. 71.

⁶⁰ Tamże.

⁶¹ Tamże.

⁶² Zob. R. Bauckham, *Jesus and the Eyewitnesses: The gospels as Eyewitness Testimony*, Michigan-Cambridge 2006; tenże, *Jesus and the God of Israel: God Crucified and Other Studies on the New Testament's Christology of Divine Identity*, Michigan-Cambridge 2009.

wspólnot. Te jednostki zogniskowane były głównie w Jerozolimie, gdzie właśnie stworzono zręby pierwotnej tradycji”⁶³.

Larry W. Hurtado z kolei (zm. 2019)⁶⁴ podkreśla, że „Boski kult Jezusa został zapoczątkowany w sposób nagły (jak «eksplozja»), po Jego wywyższeniu w chwale, z inicjatywy Boga tradycji biblijnej”⁶⁵. Niestety, poglądów wspomnianych biblistów nie odnajdujemy w argumentacji prof. Tomasz Polaka. Inspirując się innymi badaczami z kręgu *Third Quest*, sięga on jedynie do koncepcji wyraźnie redukcjonistycznych. Dlaczego? Wydaje się, że źródeł tego wyboru należy szukać w jego interpretacji Mistrza z Nazaretu.

W wywiadzie udzielonym Michałowi Jędrzejkowi na łamach listopadowego „Znaku” (2020) poznański profesor stwierdza: „żadne badania historyczne, jeśli są uczciwe, nie mogą rościć sobie praw do jednoznacznego określenia osoby historycznego Jezusa. Mamy problem, bo dostęp do niego i jego nauczania jest zapośredniczony przez pisma Nowego Testamentu zawierające już istotną interpretację”⁶⁶. Uczony z miejsca odrzuca zatem wiarygodność ewangelicznych przekazów jako historycznych źródeł, sprowadzając je jedynie do kategorii interpretacji. To zdecydowanie za mało, jeśli chcemy w sposób uczciwy mówić o Jezusie. To prawda, że On sam nie pozostawił po sobie żadnych pism, a podczas Jego życia jedynie zapisano krzyżowy *titulus crucis*. Prawdą jest także, że świadectwa rzymskie (Tacyt, Swetoniusz, Pliniusz Młodszy) nie są w pełni niezależne, zaś syryjski *List Mary bar Serapiona* należy odczytać jako echo źródeł chrześcijańskich. Spośród innych tekstów jedynie żydowskie *Testimonium Flavianum* w swojej najgłębszej warstwie pozostaje niezależne od pism chrześcijańskich, czego nie możemy powiedzieć o Talmudzie, który świadomie lekceważył, marginalizował bądź przeinaczał naukę Nazarejczyka, tworząc swoistą antyewangelię⁶⁷.

Szukając danych dotyczących Jezusa historycznego, należy najpierw sięgnąć do tekstów Pawłowych, które zawierają nieliczne, ale istotne szczegóły. W tej perspektywie Ewangelie kanoniczne powinniśmy zdefiniować w pierwszej kolejności jako wspomnienia naocznych świadków Jezusa, dodając zarazem, „już teologicznie zinterpretowane z inspiracji Ducha Świętego w kontekście rozwijającego się chrześcijaństwa”⁶⁸. Spośród synoptyków (Marek, Mateusz, Łukasz)

⁶³ M. Skierkowski, *Dwie metodologie*, s. 73.

⁶⁴ Zob. L. Hurtado, *Lord Jesus Christ: Devotion to Jesus in Earliest Christianity*, Grand Rapids 2003; L. Hurtado, *How on Earth did Jesus Become a God? Historical Questions about Earliest Devotion to Jesus*, Grand Rapids 2005.

⁶⁵ M. Skierkowski, *Dwie metodologie*, s. 75.

⁶⁶ *Kościelnej maszyny nie da się naprawić. Tomasz Polak w rozmowie z Michałem Jędrzejkiem*, „Znak” 11 (2020), s. 20.

⁶⁷ Zob. M. Skierkowski, *Problemy i perspektywy współczesnych badań nad źródłami poznania Jezusa Chrystusa*, w: *Historia – wiara – nauka. Źródła poznania Jezusa Chrystusa*, red. P. Artemiuk, Płock 2018, s. 7–69.

⁶⁸ Tamże, s. 35.

pierwszeństwo należy przyznać Piotrowi, który dzierżył prymat w gronie Dwunastu i najprawdopodobniej uczestniczył w redakcji Markowej Ewangelii. Relacja Czwartej Ewangelii to głos „umiłowanego ucznia”, naocznego świadka Jezusa, napełnionego Duchem Świętym. Inne, pozakanoniczne źródła, czyli teksty wczesnych chrześcijan, nazwane pismami Ojców Apostolskich posiadają w zasadzie charakter wtórny⁶⁹.

Badając nowotestamentowe źródła, nie sposób pominąć samej metodologii. Tomasz Polak wspomina jedynie o jej historyczno-krytycznej formie. Dzisiaj pozostaje ona niewystarczająca i domaga się, co sugeruje Joseph Ratzinger/Benedykt XVI (zm. 2022), uzupełnienia metodą teologiczną. Zdaniem Marka Skierkowskiego, teologa doskonale zaznajomionego z nurtami badań nad życiem Mistrza z Nazaretu, „Jezus wiary Kościoła jest historycznie wiarygodny”⁷⁰, „w Ewangeliach zaś, [posiadających kluczowe znaczenie dla Jego historii] ułożone są wspomnienia naocznych świadków Jezusa, ale jednocześnie interpretująca aktualizacja tych przeszłych wydarzeń inspirowana przez Ducha Świętego. Duch Święty jakby nieustannie wywierał presję na ewangelistach, by w spojrzeniu na Jezusa nie ograniczali się tylko do perspektywy przedpaschalnej (przeszłej), lecz przedstawiali Go w *pełniejszym rozumieniu*, czyli także tym popaschalnym (teraźniejszym). Ewangelie pozostają dokumentami historycznymi, a jednocześnie płoną żywym ogniem Ducha Świętego”⁷¹.

Tego rodzaju stwierdzeń nie spotkamy w badaniach prof. Tomasza Polaka. Jezus według niego „był człowiekiem intensywnie oddanym relacji do Boga postrzeganego jako Ojciec. Stał się więc reformatorem – nie instytucjonalnym, lecz wewnętrznym – odniesienia do Boga w swojej społeczności”⁷². Ponadto Nazarejczyk „niewątpliwie [pozostawał] człowiekiem porządku religijnego ówczesnego Izraela”⁷³. Jak sugeruje prof. Tomasz Polak, „nie należy jednak ulegać pokusie przeciwstawiania Jezusa anarchicznego późniejszej strukturyzacji religijnej. Oba elementy, które pojawiają się w systemie kościelnym: tak anarchiczny, emancypacyjny, jak i archaiczny, związany z porządkiem instytucjonalnym, mają zakorzenienie (oczywiście później intensywnie reinterpretowane) w tym, kim był Jezus”⁷⁴. Ewangeliczne teksty dotyczące zmartwychwstania Jezusa, zdaniem prof. Tomasza Polaka, żadną miarą nie stanowią potwierdzenia tego faktu. Po śmierci Jezusa Jego uczniowie „znaleźli się w sytuacji nie do pozazdroszczenia”⁷⁵. Ich oczekiwania dotyczące „królowania Boga” nie spełniły się, a oni sami zdezerte-

⁶⁹ Tamże, s. 55–59.

⁷⁰ Tamże, s. 63.

⁷¹ Tamże, s. 63–64.

⁷² *Kościelnej maszyny nie da się naprawić*, s. 20–21.

⁷³ Tamże, s. 21.

⁷⁴ Tamże.

⁷⁵ Tamże.

rowali. Pod wpływem traumatycznych doświadczeń sformułowali interpretację, która okazała się kluczowa dla genezy Kościoła: „Jezus jest kimś zupełnie wyjątkowym, ta śmierć jest wyjątkowa i my, którzy w to wierzymy, też jest jesteśmy wyjątkowi”⁷⁶. Czym w takim razie okazało się samo zmartwychwstanie? Poznański badacz sceptycznie konstatuje: „wśród ludzi, którzy byli istotni dla dalszego rozwoju chrześcijaństwa, istniała gotowość, by uznać, iż z Jezusem coś się stało, iż Jezus mógł zostać wskrzeszony. Dla samego wydarzenia – co mówi większość poważnych teologów – nie mamy dostępu. Kaznodziejskie próby jego odtwarzania – do takich zaliczam też np. *Pasję* Mela Gibsona – są śmieszne i żałosne”⁷⁷. Polak nie dostrzega ciągłości między głoszonym przez Jezusa królestwem a powstaniem Kościoła. Widzi za to zarówno w Izraelu, jak i wśród pierwszych chrześcijan wyraźne cechy systemu kościelnego, rozwiniętego w kolejnych wiekach. Są nimi przeświadczenie o wybraństwie, „które zostaje związane z szczególnym odniesieniem do Jezusa”⁷⁸, a także sakralizacja władzy, ujawniająca się w przeniesieniu „autorytetu z Chrystusa na tych, którzy przewodzą wspólnocie”⁷⁹ i w końcu manipulacja, polegająca na powoływaniu się „na Boga, najwyższe wartości, rzeczy ważne dla bardzo wielu ludzi po to, żeby bronić własnych interesów”⁸⁰. Według prof. Tomasza Polaka, „system kościelny to sposób realnego społecznego i politycznego funkcjonowania chrześcijaństwa od jego początków do dziś, a to znaczy zarazem: istotny wyraz religijnej i społeczno-kulturowej tożsamości tej religii. Najważniejsza jest tu właśnie tożsamościowa stałość zjawiska”⁸¹.

Tomasz Polak proponuje nowe odczytanie chrześcijaństwa, które określa mianem systemu kościelnego. Jego koncepcję, rozwijającą niektóre idee badaczy z nurtu *Third Quest*, cechuje wyraźny redukcjonizm. Wykorzystując teorię maszyn społecznych, poznański profesor ogalała rzeczywistość kościelną z transcendencji, widząc w niej jedynie ziemską instytucję⁸². Poglądy dotyczące genezy i struktury Kościoła zawarte w „systemie kościelnym” stoją w opozycji do tez wyrażonych we wcześniejszych tekstach poznańskiego profesora, w których sugerował, by doświadczenia pierwotnego chrześcijaństwa potraktować jako inspirację do dyskusji nad kwestią władzy w Kościele. Nie chodziłoby w nich jednak o kopiowanie czy odtwarzanie sytuacji przeszłych, lecz odkrycie, że Bóg, który się obja-

⁷⁶ Tamże.

⁷⁷ Tamże, s. 23.

⁷⁸ Tamże.

⁷⁹ Tamże, s. 24.

⁸⁰ Tamże, s. 25.

⁸¹ T. Polak, *System kościelny*, s. 16.

⁸² Zob. *Puste miejsce po Bogu. Tomasz Polak w rozmowie z Sebastianem Dudą*, „Więź” 4 (2022), s. 152–162.

wił, pragnął, by Kościół był i pozostał dla Kościoła wszystkich czasów nieomylnym znakiem, do którego i za którym idą ludzie.

ZAKOŃCZENIE

Celem artykułu była, po pierwsze, prezentacja genezy Kościoła i jego struktury; po drugie, ukazanie jej na tle historyczno-teologicznym; po trzecie, wyprowadzenie wniosków dotyczących badanych zagadnień. Źródłami poddanymi analizie były pisma Tomasza Węclawskiego/Tomasza Polaka. Przeprowadzone analizy pozwalają na wyciągnięcie następujących wniosków. Po pierwsze, doświadczenia pierwotnego Kościoła w odniesieniu do władzy powinny być dzisiaj inspirujące. Nie chodzi w nich jednak o kopiowanie i odtwarzanie sytuacji przeszłych. Należy sięgnąć do wczesnych doświadczeń, dlatego że Bóg, który się objawił, pragnął, by Kościół był i pozostał dla Kościoła wszystkich czasów nieomylnym znakiem, do którego i za którym idą ludzie. Po drugie, Tomasz Polak proponuje nowe odczytanie chrześcijaństwa, które określa mianem systemu kościelnego. Koncepcję tę cechuje wyraźny redukcjonizm. Poznański profesor, rozwijając ideę biblistów czy historyków z nurtu *Third Quest*, poszerzoną o własne elementy, wyraźnie odziera rzeczywistość kościelną z transcendencji, widząc w niej jedynie ziemską instytucję. Po trzecie, poglądy dotyczące genezy i struktury Kościoła zawarte w „systemie kościelnym” stoją w opozycji do tez wyrażonych we wcześniejszych tekstach poznańskiego profesora. Zajmując się przed laty eklezjologią, wskazywał, w jaki sposób doświadczenie pierwotnego Kościoła może być dzisiaj aktualne w dyskusjach dotyczących władzy i struktury urzędów. Obecnie stoi na stanowisku, że jądro „systemu kościelnego” jest ateistyczne, a władza uległa sakralizacji, sam system zaś jest niereformowalny.

Bibliografia

Artemiuk P., *Apologia boskości Jezusa wobec współczesnych koncepcji redukcjonistycznych*, w: *Wokół pytań o początki chrystologii*, red. P. Artemiuk, S. Zatywardnicki, Kraków 2023, s. 205–233.

Bauckham R., *Jesus and the Eyewitnesses: The gospels as Eyewitness Testimony*, Michigan-Cambridge 2006.

Bauckham R., *Jesus and the God of Israel: God Crucified and Other Studies on the New Testament's Christology of Divine Identity*, Michigan-Cambridge 2009.

(red.), *(Bez-)Nadzieja Kościoła. Wokół „Systemu kościelnego” Tomasza Polaka*, red. E. Piotrowski, J. Poniewierski, Poznań 2022.

Błąd systemu. Dyskusja z udziałem E. Adamiak, Z. Mikolejko, S. Obirka, E. Piotrowskiego, prowadzenie M. Jędrzejczyk, „Znak” 11 (2020), s. 28–37.

Borto P., *Magisterium Kościoła w sporze z modernizmem o fundamenty wiary. Analiza poglądów A. Loisy’ego, E. Le Roy i G. Tyrrella i ich ocena w świetle dokumentów antymodernistycznych oraz Vaticanum II*, Lublin 2020.

Chrześcijaństwo bez cudowności. Ks. Eligiusz Piotrowski w rozmowie z Mateuszem Burzykiem i Michałem Jędrzejkiem, „Znak” 11 (2022), s. 24–31.

Draguła A., *Kościół, który wyznaję. Między zgorznięciem a nadzieją*, Kraków 2023.

Dudkiewicz I., *Pastwisko. Jak przeszłość, strach i bezwład rządzą polskim Kościołem*, Warszawa 2024.

Dunn J.D.G., *Jesus Remembered*, Cambridge 2003.

Dunn J.D.G., *Did the First Christians Worship Jesus? The New Testament Evidence*, Louisville 2010.

Hoff G.M., *In Auflösung. Über die Gegenwart des römischen Katholizismus*, Freiburg im Breisgau 2023.

https://pl.wikipedia.org/wiki/Tomasz_Polak.

Hurtado L., *Lord Jesus Christ: Devotion to Jesus in Earliest Christianity*, Grand Rapids 2003.

Hurtado L., *How on Earth did Jesus Become a God? Historical Questions about Earliest Devotion to Jesus*, Grand Rapids 2005.

Joas H., *Warum Kirche? Selbstoptimierung oder Glaubensgemeinschaft*, Freiburg im Breisgau 2022.

Kasper W., *Kościół Katolicki. Istota, rzeczywistość, posłannictwo*, Kraków 2014.

Kasper W., Moltmann J., *Jezus – tak, Kościół – nie? O chrystologicznych źródłach kryzysu Kościoła*, Kraków 2005.

Kehl M., *Die Kirche. Eine katholische Ekklesiologie*, Würzburg 1992.

Kościelnej maszyny nie da się naprawić. Tomasz Polak w rozmowie z Michałem Jędrzejkiem, „Znak” 11/2020, s. 18–27.

Lassus D. de, *Zagrożenia i wypaczenia życia zakonnego*, Kraków 2022.

Lohfink G., *Czy Bóg potrzebuje Kościoła? O teologii ludu Bożego*, Poznań 2005.

Loisy A., *L’Évangile et l’Église*, Paris 1908.

Mariański J., *Religia w społeczeństwie ponowoczesnym. Studium socjologiczne*, Warszawa 2010.

Międzynarodowa Komisja Teologiczna, *Świadomość, jaką Jezus miał o sobie samym i o swoim posłaniu (1985)*, w: *Od wiary do teologii. Dokumenty Międzynarodowej Komisji Teologicznej 1969–1996*, red. J. Królikowski, Kraków 2000, s. 245–246.

Międzynarodowa Komisja Teologiczna, *Wybrane zagadnienia z eklezjologii (1985)*, w: *Od wiary do teologii. Dokumenty Międzynarodowej Komisji Teologicznej 1969–1996*, red. J. Królikowski, Kraków 2000, s. 201–202.

Müller G.L., *Katolicki, czyli jaki? Prawdziwa i fałszywa reforma*, Tarnów 2024.

Pawliszyn M., *Fantazmaty „Polaka”, czyli przemyślenia z obszarów egzystencjalnej filozofii religii*, „Analiza i Egzystencja: Czasopismo Filozoficzne” 61 (2023), s. 113–137.

Polak T., *System kościelny, czyli przewagi pana K*, Poznań 2020.

Polak T., *Między historią a zmyśleniem*, „Znak” 11 (2022), s. 32–37.

Puste miejsce po Bogu. Tomasz Polak w rozmowie z Sebastianem Dudą, „Więź” 4 (2022), s. 152–162.

Ratzinger J., *Chrystus i jego Kościół*, Kraków 2005.

Riccardi A., *Kościół płonie. Czy chrześcijaństwo ma przyszłość?*, Kraków 2022.

Rosik M., *Kościół a Synagoga (30–313 po Chr.) na rozdrożu*, Wrocław 2016.

Seewald M., *Reform. Dieselbe Kirche anders denken*, Freiburg im Breisgau 2019.

Seweryniak H., *Metodologia eklezjologii fundamentalnej „Demonstratio Catholica”*, „Studia Nauk Teologicznych PAN” 2 (2007), s. 117–144.

Seweryniak H., *Geografia wiary*, Warszawa 2010².

Seweryniak H., Skierkowski M. (red.), *Skąd Kościół. Wokół współczesnych pytań o początki chrześcijaństwa*, Płock 2011.

Skierkowski M., *Dwie metodologie. Próba prezentacji współczesnych stanowisk na temat genezy chrześcijaństwa*, w: *Skąd Kościół? Wokół współczesnych pytań o początki chrześcijaństwa?*, red. H. Seweryniak, M. Skierkowski, Płock 2011, s. 59–82.

Skierkowski M., *Problemy i perspektywy współczesnych badań nad źródłami poznania Jezusa Chrystusa*, w: *Historia – wiara – nauka. Źródła poznania Jezusa Chrystusa*, red. P. Artemiuk, Płock 2018, s. 7–69.

Söding T., *Jesus und die Kirche. Was sagt das Neue Testament?*, Freiburg im Breisgau 2007.

Strumiłowski J.P., *Zachwiana hierarchia. Pomieszanie pojęć i przyczyny kryzysu w Kościele*, Kraków 2022.

Theissen G., *Die Religion der ersten Christen. Eine Theorie des Urchristentums*, Gütersloh 2000.

Theissen G., *Czasy Jezusa. Tło społeczne pierwotnego chrześcijaństwa*, Kraków 2004.

Vermes G., *Jesus, the Jew*, Philadelphia 1981.

Vermes G., *The Religion of Jesus the Jew*, Minneapolis 1993.

Vermes G., *Twarze Jezusa*, Kraków 2008.

Vermes G., *Autentyczna Ewangelia Jezusa*, Kraków 2009.

Węclawski T., *Chrystus naszej wiary*, Poznań 1994.

Węclawski T., *W teologii chodzi o Ciebie. Przewodnik po źródłach i skutkach teologicznej wyobraźni*, Kraków 1995.

Węclawski T., *Sieć. Wyprowa pierwsza. Pytanie o Jezusa*, Kraków 1997.

Węclawski T., *Abba wobec Boga Ojca*, Kraków 1999.

Węclawski T., *Wielkie kryzysy tradycji chrześcijańskiej*, Poznań 1999.

Węcławski T., *Przyszłością Kościoła jest Bóg*, w: T. Węcławski, *Powiedzcie prawdę*, Kraków 2003, s. 153–171.

Węcławski T., „*Wśród was tak nie jest*”, „Znak” 11 (570) 2002, s. 16–40.

Węcławski T., *Królowanie Boga. Trzy objaśnienia wyznania wiary Kościoła*, Poznań 2004.

Weigel G., *Kruchy porządek. Jak znaleźć oparcie i nadzieję*, Warszawa 2020.

Wengst K., *Wie das Christentum entstand. Eine Geschichte mit Brüchen im 1. und 2. Jahrhundert*, Gütersloh 2021.

Werbick J., *Christentum – kann das weg? Glauben in Zeiten der Kirchen-Erschöpfung*, Ostfildern 2023.

Wojciechowska K., *Zwyczajne życie Jezusa*, „Znak” 11(2022), s. 6–13.

Ziemiński I., *Chrześcijaństwo: powstanie i upadek mitu. Na marginesie książki Tomasza Polaka „System kościelny”*, „Studia Philosophica Wratislaviensia” 15 (2020) nr 4, s. 93–107.